

Karol Kollinger

Ruskie posiłki dla Bolesława III Krzywoustego w 1109 r., śmierć Zbysławy i trwałość sojuszu polsko-ruskiego w latach 1102-1114

Dnia 16 listopada 1102 roku, niedługo po śmierci księcia Władysława Hermana, został zawarty sojusz polsko-ruski, między Bolesławem III Krzywoustym i Światopełkiem Izjasławiczem. Jednym z warunków tego sojuszu było prawdopodobnie zobowiązanie strony ruskiej do pomocy zbrojnej na rzecz Bolesława w razie jego walki ze starszym bratem, Zbigniewem, o jedynowładztwo.

W *Kronice* tzw. Galla Anonima zachowały się informacje o dwóch ruskich interwencjach zbrojnych. W 1106 r. Bolesław Krzywousty «*wyprawił posłów do króla ruskiego i węgierskiego [z prośbą] o pomoc*». Nie czekał jednak na nią, tylko postanowił działać samodzielnie. Gdy napłynęły posiłki, prawdopodobnie już w początkach 1107 r., Bolesław przepłynął przez Wisłę, a wówczas «*Zbigniew zupełnie upadł na duchu i za pośrednictwem księcia ruskiego Jarosława oraz biskupa Baldwina sprowadzony został przed brata*». Po pogodzeniu się braci posiłki ruskie wróciły do domu¹.

W 1108 r., wykorzystując wojnę, którą prowadził Bolesław z Pomorzem, Zbigniew znów podjął wrogie działania wobec brata. «*Bolesław więc widząc, że brat wcale nie dochowywał wiary w niczym, co przyrzekł i zaprzysiągł, i ponieważ jako szkodliwy i występny całe mu krajowi zawadzał, wypędził go całkowicie z królestwa polskiego, a tych, którzy mu stawiali opór i bronili grodu na pograniczu kraju, pokonał z pomocą Rusinów i Węgrów*»².

Kiedy jednak w 1109 r. doszło do najazdu niemieckiego na Polskę, to według Galla:

Sam zaś Bolesław z nielicznym wojskiem stał w niewielkim oddaleniu od Głogowa, co [zresztą] nie dziwota, bo swoich [ludzi] bardzo już utrudził. Tam zbierał wieści i słuchał poselstw, tam wyczekiwał nadejścia swych wojsk, stamtąd wyprawiał tu i ówdzie wywiadowców i stamtąd rozsyłał komorników po swoich i po Rusinów, i Węgrów³.

Czy pomoc Rusinów i Węgrów została urzeczywistniona czy też nie — o tym kronikarz milczy. Co na to historycy?

1 Gall Anonim, *Kronika polska*, przekład R. Grodecki, wstęp i opracowanie M. Plezia. (Wrocław 2003), 106.

2 Ibidem, 108. [Warto przy tym zauważyć, że, według Galla, Bolesław w 1108 r. wykorzystał pomoc ruską i węgierską tylko do pokonania stronników Zbigniewa, po tym jak samodzielnie wypędził brata z kraju].

3 Ibidem, 131–132.

Znawca wojny polsko-niemieckiej roku 1109, K. Maleczyński, zwrócił uwagę, iż nie wiadomo, czy wezwanie o pomoc spod Głogowa było pierwszym, czy też jednym z dalszych⁴. Rzeczywiście Bolesław mógł już wcześniej wysłać prośbę o pomoc. Na przykład gdzieś w drodze z Pomorza — jednak to tylko przypuszczenie. Dalej autor biografii Krzywoustego pisał:

Dla przyczyn nieznanych obaj dawni sprzymierzeńcy Krzywoustego zawiedli. Koloman węgierski przypuszczalnie zobowiązany pokojem z roku poprzedniego, księżę włodzimierski, którego siostra Zbysława, właśnie niedawno zmarła, także nie kwapił się z podjęciem sprawy swego byłego szwagra⁵.

Warto podkreślić zwrot *dla przyczyn nieznanych*, gdyż powyższe argumenty Maleczyńskiego to tylko przypuszczenia!

Kwestia daty śmierci Zbysławy należy do tych zagadek polskiego średniowiecza, które bez odkrycia nowych źródeł, nie mogą być ostatecznie rozwiązane. Czy jednak okres lat 1108–1109, to jedyna możliwość datowania śmierci ruskiej żony Bolesława? Okazuje się, że nie — w historiografii toczy się na ten temat od dawna spór. Przyjrzyjmy się temu zagadnieniu bliżej.

Bolesław III Krzywousty ożenił się z córką wielkiego kniazia Światopełka Izjasławicza, Zbysławą, w 1103 r. Żadne źródło jednak nie przechowało dokładnej daty jej śmierci, jedynie Herbord w Żywocie św. Ottona, zamieścił zdanie:

Nam post annos paucos Ruthenissa uxor Bolezlai moritur unum tantum ei filium relinquens⁶.

Dwa słowa z tego zdania — *paucos annos* — wywołały wiele zamieszania w badaniach nad tym faktem. Cóż bowiem należy rozumieć pod sformulowaniem *po kilku latach*, skoro Żywociarz nawet nie zapisał daty ślubu? Na ogół przyjmuje się, iż oznacza to, że małżeństwo Bolesława i Zbysławy nie trwało dłużej niż 9–10 lat, trzeba więc wziąć pod uwagę okres 1103–1112/1113.

W literaturze (wybranej) spotykamy następujące daty śmierci Zbysławy:

- J. Besala [2006 r.] — po 1108 r., ale przed obroną Głogowa w 1109 r.⁷,

4 K. Maleczyński, *Wojna polsko-niemiecka 1109 r.* (Wrocław 1946), 39, przypis 30.

5 Ibidem, 17. We wcześniejszym artykule Maleczyński do przyczyn bierności Jarosława Światopełkowicza zaliczył też ślub Predsławy z Almosem węgierskim (1104 r.) [obok śmierci Zbysławy]. Jarosław, a zapewne też jego ojciec — Światopełk Izjasławicz, miałby popierać w walce o tron węgierski Almosa, gdyż stracił on w tym czasie, zdaniem Maleczyńskiego, poparcie Bolesława III Krzywoustego (K. Maleczyński, Wyprawa Henryka V na Polskę z r. 1109, *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, R. XVII, 1937 (wyd. 1938), s. 46). Nie ma jednak podstaw źródłowych dla twierdzenia, że Almos otrzymał jakieś wsparcie w tym czasie z Rusi.

6 Herbord. *Dialog o życiu św. Ottona biskupa bamberskiego*, wydanie krytyczne przygotował J. Wikarjak, wstępem i komentarzem opatrzył K. Liman, (Warszawa 1974). [=MPH, series nova — tomus fasc. 3], 64–65.

7 J. Besala, *Małżeństwa królewskie. Piastowie, Przemyślidzi, Andegawenowie*, (Warszawa 2006), 75.

- K. Ratajczak [2005 r.] — pod koniec 1108 r.⁸,
- J. Mandra, A. Tajner [2005 r.] — 1108 r.⁹,
- M. Wójcik, M. Derwich [2003 r.] — 1114 r.¹⁰,
- Л.В. Войтович [2000 r.] — 1113 r.¹¹
- М. Тумовски [1999 r.] — 1114 r.¹²,
- А. Кіјас [1998 r.] — prawdopodobnie wkrótce po 1109 r.¹³,
- Л.В. Войтович [1990 i 1996 r.] — przed 1113 r.¹⁴,
- G. Labuda [1963 r.] — druga połowa 1114 r. do marca 1115 r.¹⁵,
- W. Dworzaczek [1959 r.] — około 1108 r.¹⁶,
- N. de Baumgarten [1927–28 r.] — przed 1113 r.¹⁷,
- A. Małecki [1897 r.] — około 1109 r.¹⁸

Widać wyraźnie na powyższych przykładach, iż możliwości jest wiele i zgodności wśród badaczy nie ma nadal. Przyjrzyjmy się bardziej szczegółowym analizom.

O. Balzer [1895 r.]¹⁹ uważał, iż Zbysława żyła jeszcze w 1105 r., gdyż urodził się wtedy jej syn, Władysław oraz na przełomie 1107/1108 — gdy urodził się jej drugi syn²⁰. Założył też, że liczne posiłki od Jarosława do 1109 r. świadczą, iż Zbysława wówczas żyła, natomiast wiążący był dla XIX-wiecznego genealoga zwrot *paucos annos* Herborda, przez co przyjmował lata 1109–1112, jako okres, w którym mogła umrzeć Światopełkówna, tj. po ostatnich znanych posiłkach ruskich a przed upływem 10 lat od ślubu.

S. Kętrzyński [1930/31 r.] przeciwnie, nie przywiązywał tak wielkiej wagi do przekazu Herborda,

bo czy Zbysława zmarła po siedmiu czy po dziesięciu latach małżeństwa, to małżeństwo to było krótkotrwałe, lubo czasu jego trwania trudno nazwać pauci anni. Herbordowi

8 K. Ratajczak, *Edukacja kobiet w kręgu dynastii piastowskiej w średniowieczu*, (Poznań 2005), 63.

9 J. Mandra, A. Tajner, *Poczet polskich królowych i księżnych*, (Katowice 2005), 64.

10 M. Wójcik, M. Derwich, „Tablice genealogiczne”. *Monarchia Piastów 1038–1399*, pod red. nauk. M. Derwicha, (Warszawa-Wrocław 2003), 224–225.

11 Л. Войтович, *Князівські династії Східної Європи (кінець IX — початок XVI ст.): склад, суспільна і політична роль. Історико-генеалогічне дослідження*. Львів, 2000 [<http://litopys.narod.ru/dynasty/dyn23.htm>].

12 M. Тумовски, „Bolesław III Krzywousty” *Księga królów i książąt polskich*, pod red. nauk. S. K. Kuczyńskiego, (Warszawa 1999), 32.

13 A. Kіјas, „Księżniczki ruskie u siebie i u obcych do 1240 r”. *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, tom 1, pod red. W. Jamrożka i D. Żołędź-Strzelczyk, (Poznań 1998), 48, przypis 28.

14 Л. В. Войтович, *Генеалогія династії Рюриковичів. Бібліографічний довідник*. К., 1990. С. 41 oraz *Удільні князівства Рюриковичів і Гедиміновичів у XII–XVI ст.* Львів, 1996, tablica 5.

15 G. Labuda, „Uzupełnienia do Genealogii Piastów, w szczególności śląskich,” *Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka*, R. XVIII, 1963, Nr 1, s. 8.

16 W. Dworzaczek, *Genealogia. Tablice*, (Warszawa 1959), tablica I.

17 N. de Baumgarten, *Généalogies et mariages occidentaux des Rurikides Russes du Xe au XIIIe siècle*, „*Orientalia Christiana*”, Vol. IX–1, Num. 35, Maio, 1927, (Roma 1928), 10, tabela II.

18 A. Małecki, *Rewizja dziejów Polski w pierwszych dwóch wiekach politycznego istnienia 962–1146*, Tegoż, *Z przeszłości dziejowej. Pomniejsze pisma*, T. 1, (Kraków 1897), 118.

19 O. Balzer, *Genealogia Piastów*, (Kraków 2005), 220 [Wyd. 1: 1895 r.].

20 Współcześnie jednak neguje się zazwyczaj fakt istnienia dwóch synów Zbysławy.

nie zależało na dokładnym określeniu, jak długo trwało małżeństwo Bolesława ze Zbysławą, a można wątpić, czy do jego określenia posiadał on dokładniejsze dane, poza ogólnikowym spostrzeżeniem, że małżeństwo to trwało względnie krótko, zwłaszcza w porównaniu z następnym małżeństwem z Salomeą (...). Na podstawie Herborda można tylko stwierdzić, że małżeństwo to było związkiem krótkim²¹.

Kętrzyński zwrócił też uwagę, iż skoro Balzer z milczenia Galla wnioskuje, iż do 1113 r. nie miało miejsca małżeństwo Bolesława z Salomeą, więc analogicznie trzeba założyć, iż do tego czasu żyła Zbysława, «*bo przecież Gall nie wspomniał słówkiem o jej śmierci*». Kwestię zaś zmieszczenia w okresie mniej więcej dwuletnim: zgonu Zbysławy, małżeństwa z Salomeą i urodzenia się z niej dwu dzieci w 1114 i 1115 r., Kętrzyński rozwiązał, kwestionując istnienie Adelajdy, córki Bolesława i Salomei, zaliczającą w poczet tzw. *Piastów rzekomych*. Ostatecznie autor przyjął ostatnie miesiące 1113 r., jako najbardziej prawdopodobny czas śmierci Zbysławy²².

K. Maleczyński [1947/1975], na co zwróciłem już uwagę wyżej, łączył śmierć Zbysławy z kwestią domniemanego braku posiłków ruskich dla Bolesława w 1109 r. Pisał on, iż dobre stosunki polsko-ruskie «*zasadzały się jedynie na związkach dynastycznych, nie miały natomiast podkładu we wspólnych interesach państwowych i społecznych* [trudno powiedzieć, co autor miał tu na myśli — na pewno istniały wspólne interesy w polityce zagranicznej!]. *Toteż śmierć Zbysławy (przypuszczalnie r. 1108) położyła kres przymierzu polsko-ruskiemu. W r. 1109 pomoc ruska zawiodła (...)*»²³. Jednak problem posiłków ruskich w 1109 r. nie jest wcale przesadzony, także rozpad sojuszu po śmierci Zbysławy — trudno więc zgodzić się z badaczem.

B. Włodarski [1966 r.] opowiedział się za ostatnimi miesiącami 1113 r. w oparciu o milczenie Galla, argumentując, iż «*przedstawiając szczegółowo dzieje Bolesława Krzywoustego, byłby o tym wspomniał [tj. o śmierci Zbysławy]*»²⁴.

K. Jasiński [1991 r.] powrócił do analizy przekazu Herborda, uważając go za zbyt ogólnikowy. W pełni uzasadnionym dla niego był zaś pogląd o milczeniu Galla, «*ponieważ trudno wprost wyobrazić sobie zamilczenie zgonu Zbysławy przez Galla. Była ona przecież żoną bohatera Gallowej kroniki*»²⁵. Autor przesuwając jednak śmierć ru-

21 S. Kętrzyński, "Na marginesie *Genealogji Piastów*," *Przegląd Historyczny*, serji drugiej T. IX, zbioru ogólnego T. 29, 1930/31, 195–196. W tym miejscu warto kilka słów poświęcić przekazowi Herborda. Dzieło to powstało w latach 1158–1160, w opactwie benedyktyńskim św. Michała (Michaelsberg), nieopodal Bambergu. Informacje nas interesujące pochodzą zapewne od Sefrida, zakonnika tegoż opactwa, który uczestniczył w misyjnych podróżach biskupa Ottona na Pomorze w latach 1124/25 i 1128. Można więc chyba zgodzić się z Kętrzyńskim, że Herbord mógł wiedzieć tylko o krótkim trwaniu tego małżeństwa (sam przecież w Polsce nie był, a Sefrid w czasie misji biskupa Ottona – co najmniej 10 lat po śmierci Zbysławy — mógł zasłyszeć różne informacje, a po następnych kilkunastu latach pamiętać jedynie właśnie o krótkości pierwszego małżeństwa Bolesława Krzywoustego z Rusinką).

22 Ibidem, 200.

23 K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, red. nauk. W. Korta, (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975), 312–313.

24 B. Włodarski, "Ruś w planach politycznych Bolesława Krzywoustego (1102–1138)," *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, zeszyt 20, historia II, 1966, s. 45, przypis 53.

25 K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, posłowiem opatrzył T. Jurek, (Poznań 2004), 189 [reprint wydania 1. z 1991 r.].

skiej żony Bolesława na rok 1114 («jako dość pewną datę jej śmierci»), ze względu na fakt, iż ten rok współczesna historiografia przyjmuje jako rok, do którego doprowadzona została *Kronika Galla*.

Ostatnio zamieszczenie wprowadziła na nowo E. Madejczyk [2004 r.]. Autorka stwierdziła, iż milczenie Galla w sprawie śmierci Zbysławy, choć uznane przez Jasińskiego i Labudę, to tylko jeden fakt, na którym S. Kętrzyński zbudował całą «klockową piramidę». Madejczyk przywołuje też hipotezę H.Л. Пушкарёвой, która twierdziła, iż Władysław Wygnaniec był po śmierci matki wychowywany przez siostrę matki, Marię²⁶ i dodaje, iż należałoby przyjąć wtedy rok 1107/8 jako czas narodzin Wygnańca, a 1112 r., jako rok śmierci Zbysławy, by chłopiec był w odpowiednim wieku do wychowywania przez ciotkę²⁷. Tyle że wywody rosyjskiego historyka nie mają najmniejszych podstaw źródłowych (sama autorka nie umotywowała ich), a pobyt Marii w Polsce w 1112 r. jest mało prawdopodobny²⁸. Trudno też zgodzić się, że ruska żona Piotra Włostowica była ciotką Władysława Wygnańca²⁹. Dodać trzeba, że w literaturze polskiej jeszcze B. Snoch pisał, że: «kiedy w Polsce znalazła się jego [tj. Władysława Wygnańca] przyrodnia ciotka, młody Władysław być może znalazł się we Wrocławiu, w otoczeniu jednego z najbogatszych ludzi ówczesnej Polski»³⁰. Nie ma jednak, bez względu na to, na kiedy datować będziemy ślub Piotra Włostowica z Marią, podstaw źródłowych do tego, by zakładać wychowywanie Władysława przez żonę Piotra, a tym bardziej, by wnioskować na podstawie tej «klockowej piramidy» o dacie śmierci Zbysławy Światopełkówny i narodzin Władysława³¹.

Oczywiście wnioskując *ex silentio* o jakimś fakcie, zawsze istnieje znaczne ryzyko, że autor źródła miał powody, by dany fakt przemilczeć. Zwłaszcza w przypadku tzw. Galla Anonima ryzyko to jest szczególnie duże. Poza tym w przypadku daty śmierci Zbysławy trzeba odpowiedzieć na następujące pytanie: Jeśli księżna zmarła około 1109 r., dlaczego ten fakt przemilcza kronikarz (o tym E. Madejczyk już nie pisze!). Podjął się próby rozwiązania tej kwestii M. Dworsatschek, pisząc, że jeśli milczenie Galla o losach Zbysławy po ślubie potraktujemy jako oznakę rzeczywistego braku aktywności z jej strony i odsunięcia się od bieżących wydarzeń w państwie — to wówczas przemilczenie jej śmierci wcale nie musi dziwić, zwłaszcza, że Gall jako pierwszoplanowe, traktował działania polityczne i militarne³². Z drugiej strony jednak, co warto podkreślić, nie sposób zapomnieć o szczegółowym potraktowaniu przez Galla okoliczności ślubu Zbysławy i Bolesława, a przecież o tym fakcie kroni-

26 H. Л. Пушкарёва, *Женщины Древней Руси*. М., 1989. С. 42–43.

27 E. Madejczyk, «Związki rodzinne Piastów i Rurikowiczów do końca XIII wieku», *Przegląd Humanistyczny*, R. XLVIII, 1, 2004, s. 98.

28 W nauce trwa co prawda spór o datę ślubu Marii i Piotra. Istnieją jednak pewne przesłanki źródłowe, by datować to małżeństwo na lata 1114–1115 [w planach autora niniejszego artykułu osobna praca na ten temat].

29 Najnowsza historiografia skłania się ku Olegowi-Michałowi Światosławiczowi (ok. 1055–1115), jako ojcu Marii.

30 B. Snoch, *Protoplasta książąt śląskich*, (Katowice 1985), 14.

31 Poza tym nowsze prace przyjmują rok 1105 jako czas narodzin Władysława (np. S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, (Kraków 2002), 289).

32 M. Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec* (Wrocław 1998) 26.

karz również pisał gdzieś około 1112/1113 r. Mógł co prawda umyślnie przemilczeć śmierć Zbysławy [około 1109 r.], ale dlaczego miałby to robić?

Jeżeli więc oburzamy się na *klockową piramidę* S. Kętrzyńskiego, czyli wnioskowanie, że skoro Gall o czymś nie pisze, wobec tego nie miało to miejsca lub że zdarzyło się już po napisaniu kroniki, to podobnie należy traktować hipotezę, że choć Gall o tym nie pisze, to mimo wszystko Zbysława zmarła w 1109 r. Dodać do tego trzeba, że Zbysława miałaby umrzeć około 1109 r. tylko dlatego, że Gall milczy o przybyciu wezwanych przez Bolesława Krzywoustego posiłków ruskich (czy może raczej o ich uczestnictwie w opisywanych walkach).

Wróćmy jednak do wydarzeń roku 1109. Zanegował możliwość ruskiej pomocy w 1109 r. również B. Włodarski, gdyż źródła nic o niej nie mówią, a późniejsze wydarzenia wydają się jej przeczyć³³. Zdaniem Włodarskiego brak pomocy ruskiej w tym roku można wyjaśnić wyprawami wojennymi książąt ruskich na Połowców, o których pod latami 1109 i 1110 donoszą ruskie latopisy³⁴.

Въ лето 6617 (...) Въ то же лето, месяца декабръ въ 2 день, Дмитръ Иворовичъ взя веже Половечскыя у Дону. (...) Въ лето 6618. Идоша весне на Половце Святополкъ, и Володимерь, Давыдь (...) ³⁵.

Roku 6617 [1109] (...) Tegoż roku miesiąca grudnia 2 dnia Dymitr Iworowicz wziął namioty połowieckie nad Donem. (...) Roku 6618 [1110]. Poszli wiosną na Połowców Światopełk i Włodzimierz, i Dawid (...) ³⁶.

Trzeba tu jednak zauważyć, iż nie wiemy nic o udziale w tych wyprawach Jarosława Światopełkowicza. Zresztą w latach 1106–1107 latopisy ruskie również donoszą o walkach z Połowcami, które jednak nie przeszkodziły Jarosławowi we wspieraniu polskiego sojusznika, przy czym również nie wiemy nic o udziale kniazia wołyńskiego w tych walkach:

Въ лето 6614. Воеваша Половци около Заречьска, и посла по нихъ Святополкъ Яня Вышатича, и брата его Путятю, и Иванка Захарьича, Козарина, и угониша Половце и полонь отяша. (...) Въ лето 6615 (...) месяца мая (...) Святополкъ же, и Володимерь, и Олегъ, Святославъ, Мстиславъ, Вячеславъ, Ярополкъ идоша на Половци (...) ³⁷.

Roku 6614 [1106]. Wojowali Połowcy około Zarieczka, i posłał za nimi Światopełk Jana i Iwanka Zacharjicza, Chazarzyna, i dogнали Połowców, i zdobycz odebrali. (...) Roku 6615 [1107] Światopełk zaś i Włodzimierz, i Oleg, Światosław, Mścislaw, Wiaczesław, Jaropełk — poszli na Połowców (...) ³⁸.

³³ Niestety badacz nie sprecyzował, o jakie późniejsze wydarzenia chodzi.

³⁴ B. Włodarski, *op. cit.*, 45.

³⁵ *ПСРЛ* 1: (1846), 121.

³⁶ *Powieść minionych lat. Najstarsza kronika kijowska*, przełożył i opracował F. Sielicki, (Wrocław 2005), 252.

³⁷ *ПСРЛ* 1: (1846), 119–120

³⁸ *Powieść minionych lat...*, 249–250..

Łącząc więc walkę Rusinów z Połowcami i stosunki polsko-ruskie, wypada zgodzić się raczej z M. K. Юрасовым, który pisze, iż zwycięstwa ruskie w początku XII wieku nad Połowcami «*pozwalają uważać skierowanie przez Światopełka Izjasławicza wojennej pomocy dla swojego polskiego zięcia za bardzo realne*»³⁹. Strona ruska wysyłała do Bolesława zapewne oddziały z terenów księstw ruskich graniczących z Polską (na czele z księstwem włodzimiersko-wołyńskim). To tłumaczyłoby brak informacji w latopisach ruskich o udziale Jarosława Światopełkowicza w walce z Połowcami. Miał on zapewne, z polecenia ojca, dbać właśnie o granicę zachodnią.

Ostatnio E. Zygmąńska także wątpi w obecność ruskich posiłków w 1109 r. w Polsce, powołując się znów na śmierć Zbysławy (którą datuje na rok 1108) i związane z nią rozluźnienie stosunków między Polską a Rusią. Drugim zaś argumentem ma być milczenie latopisów ruskich o tych posiłkach⁴⁰. Argument ten jednak łatwo obalić. Latopisy ruskie nie informują również o posiłkach z lat 1107 i 1108. Czemu miałyby zwrócić uwagę na te z 1109 roku? Także K. Olejnik w pracy o bitwie głogowskiej stwierdza, iż «*nadzieje na pomoc sojuszników okazały się płonne i Polska musiała samodzielnie stawić czoło przeciwnikowi*»⁴¹ zaś M. K. Barański, pisze po prostu, iż «*pomoc zagraniczna jednak nie nadeszła, trzeba było liczyć tylko na własne siły*»⁴².

Wydaje się jednak, iż przekaz Galla, nie donosząc o udzieleniu pomocy stronie polskiej przez ruskich sojuszników, nie przeczy takiej możliwości. Takie również stanowiska spotykamy w historiografii. Z.S. Pietras uważał, iż Gallowi «*nie chodziło o dokładny obraz wydarzeń, lecz o sławę rycerską głównego bohatera księgi*». Autor pisał dalej: «*Gdyby Rusini i Węgrzy naprawdę nie nadeszli Bolesławowi z pomocą, czyż nie byłby to jeszcze jeden, niebagatelny w dodatku tytuł do sławy? Czyż nienależałoby go zatem wykorzystać dla wzmocnienia wyrazu dzieła i mocno podkreślić?*»⁴³. We wnioskach zaś stwierdził, iż Gall mógł wiedzieć o tym, iż sojusznicy polskiego księcia walczyli u jego boku w 1109 roku, stąd wzmianka o wezwaniu pomocy, ale wzmianka ta pojawiła się «*bo całkiem przemilczeć faktu nie mógł*», dzięki temu manewrowi zaś cała zasługa spłynęła na samego Bolesława.

Podobnie na wydarzenia patrzył A.Б. Головки, pisząc, iż Gall traktował zaproszenie sojuszników jako zwyczajne zjawisko, które nie potrzebowało dodatkowych komentarzy. Gdyby zaś pomocy sojuszniczej nie było, Gall, zdaniem historyka, na pewno zwróciłby uwagę na naruszenie sojuszniczego obowiązku⁴⁴.

Poglądy Z.S. Pietrasa i A.Б. Головки pokazują wyraźnie, iż na przekaz Kroniki tzw. Galla Anonima należy bardzo uważać. Jeśli bowiem przyjmiemy, że Zbysława zmarła około 1114 roku, to tracimy argument za brakiem posiłków ruskich w roku 1109. Faktycznie bowiem wydaje się, iż nie ma powodów, by sądzić że sojusznicy, a

39 M. K. Юрасов. Русско-венгерские отношения начала XII в. (окончание). *Древняя Русь. Вопросы медиевистики*. № 4 (26), декабрь 2006. С. 77.

40 E. Zygmąńska, "Ruś w opinii Anonima tzw. Galla," *Przegląd Humanistyczny*, 1 (382), R. XLVIII, 2004, s. 53.

41 K. Olejnik, *Głogów 1109*, (Warszawa 1999), 88.

42 M. K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, (Warszawa 2005), 206.

43 Z. S. Pietras, *Bolesław Krzywousty*, Wyd. 2, (Warszawa 2000), 112 [wyd. 1 — 1978].

44 А. Б. Головки. *Древняя Русь и Польша в политических взаимоотношениях X — первой трети XIII вв.* К., 1988. С. 65.

przynajmniej Rusini⁴⁵, pomocy Bolesławowi w 1109 roku nie udzielili. Po prostu nie było w interesie Galla, akurat przy opisie walk pod Głogowem, pisać o takiej pomocy i umniejszać zasługi Krzywoustego — nie takie przecież było jego zadanie, a brak ruskiej pomocy byłby na pewno skrupulatnie odnotowany⁴⁶.

Warto przypomnieć w tym miejscu słowa M. Plezia, który pisał:

Nader barwny opis oblężenia Głogowa w r. 1109 jest aż nazbyt szczegółowy a zarazem schematyczny, by w szczegółach przypisywać mu wartość historyczną. Autor [tj. Gall Anonim] miał żywą, epicką wyobraźnię i umiał powstałe w niej obrazy sugerować czytelnikowi; dlatego też dzieło jego do dziś jeszcze czytać można z zainteresowaniem nie tylko naukowym. Ale też rozważając je z naukowego punktu widzenia, będzie ostrożniej zapytać, jaka konkretna tradycja może leżeć u podstawy każdego z tych barwnych obrazów i czy zamiast tradycji nie ma tam tylko gry fantazji autorskiej — zanim taki czy inny szczegół weźmie się za dobrą monetę jako solidny przekaz źródłowy⁴⁷.

Trzeba więc pamiętać, by uważać na przekaz Galla i dokładnie go analizować, przy zachowaniu zasad współczesnej krytyki źródeł historycznych. M. Plezia słusznie też zauważył, iż

wszystkie rozumowania, biorące za punkt wyjścia założenie, że taka lub inna scena w kronice opiera się na własnym przeżyciu autora, gdyż jest bardzo wyraziście przedstawiona, opierają się na nader wątej podstawie⁴⁸.

Brak informacji u Galla o pomocy ruskiej w 1109 r. można też, a może nawet i należy, wiązać z niechęcią Galla do zbliżenia politycznego Polski i Rusi w począt-

45 Jeśli zaś chodzi o posiłki węgierskie, to rzekomy układ niemiecko-węgierski z 1108 roku to tylko domysły, powstałe w oparciu o przekaz Galla. Uważam, że nie ma również potrzeby negocjowania pomocy ze strony Kolomana.

46 Udział ruskich posiłków w wojnie z Henrykiem V przyjęli też, jednak bez umotywowania swego zdania, S. Zakrzewski, w: "Okres do schyłku XII w.," *Historia polityczna Polski*, część I: *Wiek średni*, oprac. S. Zakrzewski, S. Zachorowski, O. Halecki, J. Dąbrowski, S. Smolka, F. Papée, (Kraków 1920), 87; W. Korta, "Z dziejów obrony Śląska przed feudałami niemieckimi w XI i XII w.," *Szkice z dziejów Śląska*, pod red. E. Maleczyńskiej, (Warszawa 1953), 70; S.M. Kuczyński "Stosunki polsko-ruskie do schyłku wieku XII," Tegoż, *Studia z dziejów Europy Wschodniej X–XVII w.* (Warszawa 1965) 24; В.Т. Пашуто, *Внешняя политика Древней Руси*, М., 1968, С. 47–48 oraz Н.И. Щавелева w komentarzach do rosyjskiego wydania fragmentów z kroniki Galla Anonima (Н.И. Щавелева. *Польские латиноязычные средневековые источники*. Тексты, перевод, комментарий, отв. ред. В.Л. Янин. М., 1990. С. 74, примечание 2). Za В.Т. Пашуто podał też Н.Ф. Котляр, pisząc, że «až do końca swoich dni Światopełk pozostawał w przyjaznych, wynikających z umowy, stosunkach z Bolesławem III» [Н. Ф. Котляр. *Дипломатия Южной Руси* СПб., 2003. С. 62].

47 M. Plezia, "Kronika Galla na tle historiografii XII wieku," *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU*, seria II, t. XLVI (Ogólnego zbioru T. 71), Nr 3 (Kraków 1947) 79.

48 Ibidem. Np. Н. И. Щавелева, pisząc o pośrednictwie Jarosława Światopełkowicza w początkach 1107 r. w ugodzie między Zbigniewem a Bolesławem, stwierdziła, że skoro Gall zna imię Jarosława, a jest to jedyny przypadek, kiedy Gall podaje imię ruskiego kniazia, to zapewne "wydarzenia były dobrze znane kronikarzowi i na wiarygodność informacji można zdać się". [Н. И. Щавелева, op. cit., c. 73, примечание 1 к главе 38]. Tylko że Jarosław był sojusznikiem Bolesława prawdopodobnie aż do swej śmierci w 1123 r. (pod murami Włodzimierza Wołyńskiego). Równie dobrze więc wiadomość o pośrednictwie Jarosława mogła dotrzeć do Galla w chwili pisania przez niego kroniki (1113/1114 r.). Co ciekawe ostatnio przywołuje ten sąd Щавелевой М. К. Юрасов (op. cit., c. 72), i to zupełnie bezkrytycznie.]

kach XII w. Pisał o tym szerzej A.F. Grabski, widząc to zjawisko m. in. w przemilczeniu przez Galla ruskiego pochodzenia żony Bolesława III [tj. Zbysławy] oraz w braku komentarzy do ruskiej pomocy w walce ze Zbigniewem, do mediacji Jarosława i właśnie (interesującego nas tutaj) wezwania posiłków z Rusi w obliczu najazdu niemieckiego w 1109 r.⁴⁹.

Warto wreszcie przyjrzeć się, jak przekaz Galla przyjmowali późniejsi kronikarze średniowieczni:

Mistrz Wincenty Kadłubek w swym opisie ani słowem nie wspomina o wezwaniu obcych posiłków przez Bolesława, więc i o ich przybyciu⁵⁰. Podobnie sytuacja ma się w Kronice wielkopolskiej, opierającej się w tym fragmencie na Kronice Kadłubka⁵¹. Prawdopodobnie Kadłubek, wnosząc z przekazu Galla, uważał, że ruskie posiłki nie przybyły, pominął więc jednocześnie fragment o ich wezwaniu. Jednak pamiętać też trzeba, że również temu kronikarzowi zarzuca się niechęć do Rusi, i to znacznie silniejszą, niż w przypadku Galla Anonima. Wreszcie Jan Długosz pisał w XV w.:

Zmuszeni koniecznością głogowanie oddają cesarzowi synów na zakładników. A cesarz przekonany, że dochowują układów, kazał żołnierzom zaniechać oblegania miasta. Tymczasem głogowanie posyłają swemu księciu i panu wiadomość o tym, jakie im groziło niebezpieczeństwo, gdyby nie podjęli układów, które dyktował rozsądek. Błagają, aby ich albo uwolnił od oblężenia przez wroga, albo uznał układ i pozwolił go dotrzymać. Książę polski Bolesław miał już znaczniejsze siły wojskowe, bowiem zgromadziła się przy nim wielka liczba pieszych i konnych z ziemi mazowieckiej, sandomierskiej i lubelskiej. Przybyły też wojska ruskie⁵².

A. Semkowicz nie podjął się głębszej analizy kwestii ruskich posiłków, stwierdzając tylko, że z Galla nie wiadomo, czy Bolesław otrzymał posiłki zagraniczne⁵³. Redaktor najnowszego rosyjskiego wydania fragmentów *Roczników* Jana Długosza, dotyczących dziejów Rusi, A.B. Назаренко, pisze zaś, iż «o ruskiej pomocy dla Bolesława w tej wojnie pisze też Gall Anonim»⁵⁴. Nie wiadomo jednak, czy rosyjskiemu historykowi chodzi o przysłanie posiłków ruskich, czy tylko o ich wezwanie. Ponieważ znane nam dziś latopisy ruskie milczą w ogóle o ruskich posiłkach dla Bolesława Krzywoustego, Długosz więc interesujący nas ustęp oparł zapewne także o przekaz Galla Anonima. Nie widząc zaś powodów, by posiłki ruskie nie miały, czy też nie mogły przybyć, uznał, że Bolesław Krzywousty pomoc ruską w 1109 r. otrzymał (po

49 A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, (Warszawa 1964), 48 [Autor łączy niechęć Galla do Rusi z prawdopodobną niechęcią zachodniego duchowieństwa, zwłaszcza zakonnego, do schizmatyków, rodzącą się — jego zdaniem — właśnie na przełomie XI i XII w.].

50 Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, przełożyła i opracowała B. Kürbis, (Wrocław 2003), 133–139.

51 *Kronika wielkopolska*, przetł. K. Abgarowicz, wstęp i komentarze B. Kürbisówna, 113–116.

52 *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 3–4, przekł. na j. pol. J. Mrukówna, tom pod red. K. Pieradzkiej, (Warszawa 1969), 302.

53 A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polski Jana Długosza (do roku 1384)* (Kraków, 1887), 153.

54 Щавелева Н. И. *Древняя Русь в «Польской Истории» Яна Длугоша (Книги I–VI)*. Текст, перевод, комментарий. Под редакцией и с дополнениями А. В. Назаренко. М., 2004. С. 412 [=Древнейшие источники по Истории Восточной Европы].

tym, jak ją wezwał). Warto jeszcze zauważyć, że Długosz wspomina tylko o przybyciu wojsk ruskich, milczy zaś o wojskach węgierskich.

W tym miejscu wypadnie zadać pytanie: Jak Długosz datuje śmierć Zbysławy? Otóż według XV-wiecznego dziejopisarza zmarła ona w 1108 r.⁵⁵ — już po wypędzeniu z Polski Zbigniewa przez młodszego brata z pomocą ruskich posiłków, a w trakcie wyprawy Krzywoustego na Czechy. A. Semkowicz uważał, iż rok śmierci Zbysławy, podany przez Jana Długosza, «z nieznanego pochodzi źródła»⁵⁶, ale — jak można wywnioskować — nie podważa Semkowicz samego roku 1108. A.B. Назаренко natomiast nazywa zamieszczenie przez Długosza wiadomości o śmierci Zbysławy pod 1108 r. «*podejrzany*» [czy też wątpliwym, w zależności od tłumaczenia przymiotnika «*сомнительный*»]⁵⁷. Stwierdził też, że w oparciu o milczenie Galla rodzi się logiczny wniosek, iż Zbysława zmarła po zakończeniu przez Galla pracy nad kroniką, najpewniej w 1114 r. [za K. Jasińskim].

Rzeczywiście nie wiemy na czym Długosz oparł swoją wiadomość o śmierci Zbysławy w 1108 r. Hipotezę A. Semkowicza o nieznanym źródle w tym przypadku trudno podtrzymać. Warto przy tym zauważyć, że Długosz nie widział potrzeby łączenia śmierci Zbysławy z posiłkami ruskimi roku 1109, którego według niego przybyły do Polski i że rozdzielił kwestię przybycia posiłków ruskich i węgierskich.

Wracając do przekazu Galla, można rozważyć jeszcze inną możliwość, że posiłki ruskie zostały wysłane do Polski, ale ostatecznie nie wzięły udziału w wojnie z Niemcami, bądź też nie zdążyły wziąć udziału i dlatego kronikarz o nich nie wspomniał. Nie jest to wykluczone — wiemy bowiem, że Bolesław wezwał sojuszników zagranicznych dopiero po przybyciu w rejon Głogowa, dokąd skierował się aż z Pomorza na wieść o wkroczeniu do Polski Henryka V. Czas więc mijał nieubłaganie. Chyba, że racje miał K. Maleczyński, że Bolesław wzywał sojuszników już wcześniej, ale Gall o tym nie wspomniał (o czym pisałem już wyżej).

Podsumowując powyższe wywody, za najważniejsze wnioski można uznać następujące:

Przekaz *Kroniki* tzw. Galla Anonima nie przeczy możliwości przybycia ruskich posiłków w 1109 roku do Polski.

Gall Anonim mógł mieć powody, by o przybyciu ruskich posiłków nie wspomnieć, ale mogły one też nie wziąć udziału w walce z Niemcami (na przykład ze względu na zbyt późne przybycie).

Nie wiadomo kiedy zmarła Zbysława. Jednak nie ma potrzeby uśmiercać Zbysławy przed 1109 r. tylko ze względu na milczenie Galla o przybyciu ruskich posiłków.

Nie znamy źródła, z którego Jan Długosz zaczerpnął swoją datę śmierci Zbysławy, tj. 1108 r. Jest ona jednak mocno *podejrzana* i bez rozwiązania kwestii jej pochodzenia, jedyną datą, która nie kłóci się z przekazem *Kroniki* tzw. Galla Anonima, jest rok 1114.

55 *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki...*, 293.

56 A. Semkowicz, op. cit., s. 152.

57 Щавелева Н. И. *Древняя Русь в «Польской Истории» Яна Длугоша*. С. 412, примечание 250.

Na koniec warto zadać jeszcze jedno pytanie: Jak długo funkcjonował sojusz polsko-ruski zawarty w 1102 r. między Bolesławem III Krzywoustym a Światopełkiem Izjasławiczem?

Z powyższych wywodów wynika, że przetrwał on próby uśmiercenia go przez historyków około 1109 r. Skoro Zbysława zmarła w 1114 r., nie ma powodów, by przed jej śmiercią przestał ów sojusz istnieć, tym bardziej, że o żadnych walkach polsko-ruskich w tym czasie nie słychać. Śmierć zaś Światopełka Izjasławicza w 1113 r. zmieniła prawdopodobnie jedynie sojusz krakowsko-kijowski w sojusz polsko-wołyński, czyli sojusznikami byli nadal Bolesław Krzywousty i Jarosław Światopełkowicz. Niektórzy historycy jednak uważają, iż sojusz ten musiał się rozpaść przed 1117 r., ze względu na fakt, iż w tym roku Jarosław nie otrzymał wsparcia ze strony polskiej podczas pierwszej wyprawy Włodzimierza II Monomacha na Włodzimierz Wołyński. Drugim argumentem ma być ucieczka rok później Jarosława najpierw na Węgry, a stamtąd dopiero do Polski. Wydarzenia te dotyczą już jednak nieco innych czasów i wybiegają poza zakres chronologiczny niniejszego artykułu.

Zakład Historii Średniowiecznej Instytutu Historii
Uniwersytetu Rzeszowskiego